



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 109 (12765)

WTOREK, 5 grudnia 1995 r.

cena 60 ct

Wizyta premiera we Włoszech

Szefa rządu litewskiego przyjął papież

W poniedziałek w południe czasu litewskiego papież Jan Paweł II przyjął w Watykanie przybywającego z dwudniową wizytą we Włoszech premiera Republiki Litewskiej Adolfa Szeļevičiusa. Jego Świętobliwosci wręczony został dar rządu litewskiego — model pomnika rzeźbiarza Stasysa Kuznysa ku czci ofiar 13 stycznia i Miednik na cmentarzu Antokolskim.

Następnie odbyła się rozmowa papieża z premierem w cztery oczy. Audyencja u Jego Świętobliwości trwała pół godziny. Jak poinformował A. Szeļevičius, głowa Kościoła Katolickiego interesował się sytuacją na Litwie, problemami wychowania moralnego. A. Szeļevičius podziękował Jego Świętobliwości oraz kierownemu przez niego Kościołowi Katolickiemu za nieustanną pomoc w trudnym dla naszego narodu okresie. Duszpasterska wizyta w roku 1993, autorytet papieża dopomógł mieszkańcom Litwy wytrwać i obronić swe wartości duchowe, skonsolidować się.

Szef rządu litewskiego, jak również członkowie delegacji rządowej spotkali się z sekretarzem państwa Watykan kardynałem Angelo Sodano. Omówiono z nim stosunki Litwy ze Stolicą Apostolską, jak też przygotowane już projekty porozumień między Litwą a Watykanem w sprawie katolików, służących w siłach zbrojnych, a także współpracy w dziedzinie oświaty oraz zwrotu majątku kościelnego. Ponieważ w projektach należy uwzględnić ustawy przyjęte przez Sejm litewski, negocjacje w ich sprawie będą jeszcze kontynuowane.

Sekretarz stanu Watykanu interesował się również obecną sytuacją na Litwie, projektami jej polityki zagranicznej, stosunkami z sąsiednimi państwami. W rozmowie uczestniczył też ambasador Litwy przy Stolicy Apostolskiej Kazys Lozoraitis.

Delegacja rządu Litwy w poniedziałek zawięzła ogród papieski, jak również bazylikę św. Piotra. Obejrzała też litewski ołtarz męczenników, kilkadziesiąt lat temu stworzony przez litewskiego artystę Vytautasa Kazyza Jonynasa.

Delegacja rządowa odwiedziła ambasadę litewską przy Stolicy Apostolskiej oraz przedstawicielstwo Litwy, jak też Kolegium Katolickie św. Kazimierza, miało wspólny obiad w "Villa Litwana" z pracującymi w Rzymie litewskimi duchownymi. (ELTA)

Zakończyła się sesja

Zgromadzenia Bałtyckiego

Będzie związek obronny trzech państw

Każde z trzech państw bałtyckich oddzielnie, omówiło swe stanowisko w kwestii przyjęcia Rosji do Rady Europy. Do takiego wniosku doczekały delegacje państw Łotwy, Litwy i Estonii na siódmej sesji Zgromadzenia Bałtyckiego. Na konferencji prasowej zaznaczono, że jeżeli Rosja zostanie przyjęta do RE, krajom bałtyckim łatwiej będzie znaleźć wspólny język z demokracjami Rosji.

W rezolucji uchwalonej na zgromadzeniu proponuje się stworzenie związku obronnego Litwy, Łotwy i Estonii. Będzie on koordynował działania dotyczące obserwowania przestrzeni powietrznej, obrony granic morskich oraz działalności

społecznych formacji zmilitaryzowanych.

Sesja uchwaliła także rezolucję o kontroli granicznej i nielegalnej migracji. Parlamentom krajów bałtyckich i rządowi proponuje się wspólnie dążyć, by z Rosją i Białorusią zostały podpisane umowy o zwrocie nielegalnych imigrantów, przybyłych z ich terytoriów.

W 1996 roku Litwa będzie przewodniczyła Zgromadzeniu Bałtyckiemu. Kolejna sesja odbędzie się w Wilnie. Na prezydenta Zgromadzenia na ten okres wybrano kierownika litewskiej delegacji Egidijusa Bičkauskasa. (ELTA)

Marszałek Sejmu udał się do Warszawy

Marszałek Sejmu Česlovas Juršėnas udał się na spotkanie szefów parlamentów stowarzyszonych państw Unii Europejskiej (UE) Europy Środkowej i Wschodniej, które odbędzie się we wtorek w Warszawie. W spotkaniu kierowników parlamentów Polski, Czech, Słowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Slovenii, Estonii, Łotwy i Litwy weźmie udział także przewodniczący Parlamentu Europejskiego Klaus Haensch.

W toku spotkania zostanie omówiona rola parlamentów tych państw w urzeczywistnianiu umów europejskich i w dążeniu do rzeczywistego członkostwa w UE. Wiele uwagi zamierza się poświęcić porządkowi dziennemu Międzyrządowej Konferencji UE 1996 r., także współpracy państw stowarzyszonych państw z Parlamentem Europejskim.

Podczas spotkania Česlovas Juršėnas wygłosi odczyt i weźmie udział w dyskusji.

W delegacji Litwy znaleźli się doradca marszałka Sejmu Arūnas Godunavičius i ambasador Republiki Litewskiej w Polsce Antanas Valionis.

Wczoraj marszałek Sejmu Litwy spotkał się z marszałkiem Sejmu Polski Józefem Zychem.

Česlovas Juršėnas do Wilna wróci w środę. (ELTA)

Sentencja dnia

Wydaje się, że cierpliwość to nie! A jakież to olbrzymie wydatki energii.

WOLTER



Ochrona radiacyjna

Czy trafią projekty litewskie na listę programów wspieranych przez agencję TATENA

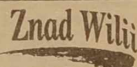
W Ministerstwie Energetyki w poniedziałek rozpoczęło się spotkanie pracowników Międzynarodowej Agencji Energetyki Atomowej (TATENA) z pracownikami naukowymi i technicznymi Litewskiej Agencji Energetycznej, stosującymi metody promieniowania nuklearnego w przemyśle, rolnictwie, medycynie i nauce. Uczestniczą w niej przedstawiciele klinik Kowieńskiej Akademii Medycznej, Litewskiego Centrum Onkologicznego, Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego, Kowieńskiego Uniwersytetu Technologicznego, instytutów Fizyki, Geologii, Immunologii.

Victor Aguilar, kurujący Litwę oraz Curt Bergman, kontrolujący realizację pierwszego na Litwie projektu TATENA — porządkowania odpadów nuklearnych, zapoznał się z priorytetami, które międzynarodowa agencja energetyki atomowej widzi na lata najbliższe. Wśród priorytetów jest ochrona radiacyjna oraz uporzędkowanie odpadów nuklearnych. Agencja przewiduje udzielenie pomocy finansowej krajom-członkom organizacji TATENA, na nabycie aparatury, sprzętu oraz technologii, w których stosuje się metody radiacji nuklearnej, jak też podnoszenie kwalifikacji pracowników. Litwa złożyła ponad 10 propozycji, które przypuszczalnie zostaną włączone do programów, finansowanych przez agencję TATENA.

Fot. G. Švilijus (ELTA)



OFERUJE POLSKIE DANIA
ORAZ ORGANIZUJE
PRZYJĘCIA Z RÓŻNYCH
OKAZJI
Serdecznie zapraszamy!
Vilnius, Pylimo 49, tel.
62-20-84. (Zam. 1212)



Radio 73.34/103.8 FM

Codziennie

18.05 -

Konkurs "3 x Tak"

Nowe adresy

Wileńska "Promenada"

Tym razem handlowa. Zaiscisz zaspokajająca na ten tytuł, bo można tu nie tylko zrobić zakupy, ale też odpocząć (pokój odpoczynku dla nabywców), wypić kawę, no i podziwiać piękny krajobraz nad Wilią.

Zadzwonił wiliński nowymi placówkami handlowymi nie jest łatwo, natomiast tylko w ubiegłym tygodniu w stolicy Litwy nastąpiło otwarcie dwóch sklepów — "Pas Juozapa" i "Promenada". A ogółem w roku naszym w naszym mieście oddano do użytku 10 placówek handlowych. Wycie nie dziwnego, że trzeba się naprawdę starać, by przyciągnąć klienta, który ma już pod tym względem niezły wybór.

Gospodarze nowego supermarketu czyli "Promenady" są pełni optymizmu. Zresztą niebepodstawnie, gdyż, jak zaznaczyła zast. dyrektora generalnego Roma Destintienė, pierwszy dzień był pomyślny. Naprzeciwko 6 kas, a każda z nich obsługuje 400-500 nabywców. Najbardziej to przecież początek.

"Promenada" rozlokowała się tuż za mostem, po prawej stronie al. Ławet, przy wjeździe do Pałacu Wystaw. Budynek ten o nowoczesnej konstrukcji z dala już przyciąga wzrok. Został wykonany z białych, polimerowych płyt, które są w naszych warunkach bardzo przydatne a przy tym estetyczne.

(Dokończenie na str. 3)



NA ZDJĘCIU: "Promenada" już działa.

Fot. Marian Paluszkiewicz

Kalejdoskop wiadomości

Państwo będzie popierało inicjatywę organizacji nierzadowych

Ministerstwo Kultury Litwy przyjmuje zgłoszenia organizacji społecznych na finansowanie programów przyszłego roku. Niepaństwowe organizacje ubiegające się o pomoc państwa mogą także zgłaszać składek w ministerstwie do 28 grudnia.

Według zatwierdzonych przez rząd założeń przydziału pomocy organizacjom społecznym, państwo udzieli się przede wszystkim inicjatywom organizacji młodzieżowych. W grupie priorytetowych znalazły się programy pomocy kulturalnej, charytatywnej, społecznej.

Zebrał się przedstawiciele młodzieżowych organizacji politycznych kraju

W poniedziałek w stolicy zorganizowano drugi Okrągły Stół Litewskich Politycznych Organizacji Młodzieżowych (LPMO). Przedyskutowano projekt "Koncepcje polityki młodzieżowej Litwy", przygotowany przez Radę LPMO oraz projekt założeń wspierania organizacji nierzadowych.

Rząd nie ocenił urzędystów projektu

Do 15 grudnia ogłoszono list trzech zwycięzców konkursu "Wdrożenie systemu informacyjnego kontroli granicy państwowej".

W myśl uchwały nr 1096 z roku Republiki Litewskiej z 4 września "O wcieleniu w życie środków podstaw kompleksowego systemu ochrony granicy państwowej Republiki Litewskiej", wydział inżynierii-technicznej DPP 1 września zgłosił materiał na konkurs "Wdrożenie systemu informacyjnego kontroli granicy państwowej". Konkurs ogłosiło MSW.

Pierwsza konferencja prasowa rady DPPL

Wczoraj w stolicy odbyła się pierwsza konferencja prasowa rady Demokratycznej Partii Pracy Litwy (DPPL). Podczas konferencji wiceprzewodniczący DPPL Žilvė Verbylaitė i Justinas Karosas poinformowali o cyklu imprez organizowanych z okazji 5-lecia działalności DPPL.

Zjazd sprawozdawczy Wspólnoty Polskich Litwinów

Ostatnio w Puńsku odbył się zjazd litewskich organizacji w Polsce. W ubiegłą sobotę sprawozdanie z wykonanej pracy złożył prezes Stowarzyszenia Polskich Litwinów Eugenijus Petruškevičius. Nowym prezesem stowarzyszenia Litwinów polskich został absolwent Uniwersytetu Wileńskiego historyk Petras Maksimavičius.

W gminie puńskiej w niedzielę odbył się drugi zjazd Wspólnoty Polskich Litwinów. Celem powstałej przed trzema laty wspólnoty jest rozwijanie świadomości narodowej, zwalczanie wynarodowienia się i wynaradawiania, zaspokajanie potrzeb kulturalnych i politycznych Litwinów. Według nieoficjalnych danych ten kraj zamieszkuje od 15 do 25 tysięcy Litwinów. Większość z nich mieszka w województwie suwalskim.

Litewscy dziennikarze w Polsce

W niedzielę tygodniową podróż zapoznawczą po Polsce rozpoczęła grupa dziennikarzy litewskich — pracowników radia, telewizji, dzienników. Organizator podróży — Forum Europejskiej i Wschodniej Fundacji Stefana Batorego — przygotowało swym gościom rozległy i bogaty program. Spotkają się z przedstawicielami najbardziej wpływowych zgromadzeń politycznych w Polsce — odpowiedzianymi pracownikami Ligii Wolności, Socjaldemokratów, Ruchu Śtu, Solidarności, redaktorem naczelnym "Gazety wyborczej", znanym publicystą Adamem Michnikiem, prezesem Polskiej Agencji Informacyjnej Maciejem Górskim.

Wraz z dziennikarzami polskimi będą uczestniczyli w dyskusji: "Litwa i Polska w Europie — perspektywy stosunków", w rozmowie z ministrem ds. zagranicznych Kancelarii Prezydenta Polski Andrzejem Janaszem na temat — "Stosunki Litwy i Polski w kontekście najważniejszych zadań polityki zagranicznej Polski".

Dwa dni dziennikarze litewscy spędzą w Krakowie.

E. Zingeris zwrócił się do Rady Europy

Posel na Sejm Emanuelis Zingeris zamierza zwrócić się do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, by na swym posiedzeniu plenarnym omówić rozwój demokracji na Białorusi, która jest zdaniem jest zagrożona. Taki wniosek jako przedstawiciel Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy wycofał obserwację wybory do Rady Najwyższej Białorusi. Na prawach obserwatora był tam obecny także poseł na Sejm Algirdas Saudargas.

Laury "Uwieśnionego czasu"

Dianie i Kornelijusowi Matuzevičiusom

Twórcy dokumentalnego filmu Litwa Diana i Kornelijus Matuzevičiusowie zdobyli główną nagrodę Forum Kina Dokumentalnego Krajów Bałtyckich "Uwieśniony czas", które zakończyło się w stolicy w niedzielę. Za najlepszy film uznano także tych autorów "Za promiem". Nakręcony w roku bieżącym 27-minutowy film dokumentalny opowiada o losie Litwini zjeżdżanej na Syberię.

Nagrodę za najlepszą pracę reżyserską zdobył także dokumentalista naszego kraju Audrius Stonys za film "Antygrawitacja". Nagrodę najlepszego operatora zdobył Łotysz Gints Berzins, który sfilmował także reżysera Lailę Pakalninę "Prom". Specjalną nagrodę forum zdobył łotewski reżyser Iwars Seleckis za film "Kurzenie".

Na program konkursowy Międzynarodowego Forum Filmowego zgłoszone prace ostatnich lat dokumentalistów Litwy, Łotwy i Estonii.

Nowy adres ambasady Litwy w Kanadzie

Jak poinformowano 1 grudnia 1995 r. w Kanadzie czynna jest ambasada Republiki Litewskiej, jednak w komunikacie podano jej dawny adres. Nowy adres ambasady w Kanadzie jest następujący: 130 Albert Street, Suite 204, Ottawa, Ontario K1P 5G4 Tel.: (613) 567 5458 Fax: (613) 567 5315.

Sprawdzono prawie 100 obiektów budowlanych

W ostatnich dniach listopada Państwowa Inspekcja Pracy w Wilnie sprawdziła, jak przestrzega się norm bezpieczeństwa pracy przy wykonywaniu robót budowlanych, a wyniki omówiła na seminarium, na którym mówiono, między innymi, o skutecznym inspekcjonowaniu tego rodzaju obiektów.

Obiekty budowlane wybrano dlatego, że tylko w ubiegłym roku zarejestrowano 495 niebezpiecznych wypadków na budowach. Podczas wypadków 34 osoby zginęły (w roku bieżącym zginęło 18 osób), a 67 osób doznało ciężkich obrażeń (w roku bieżącym obrażeń doznało 350 osób).

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Zjazd Związku Robotników Litwy

W obronie swych praw

"Członkowie Związku Robotników Litwy (ZRL) zawsze potrafią w czas zwał szereg, dowiedzieć, że zwykły robotnik także potrafi bronić swych praw. Dlatego litewscy politycy, dla których jesteśmy niewygodni, chcą nas zniszczyć" — stwierdził prezydent ZRL Aldona Balsienė podczas VI Zjazdu ZRL, który odbył się w sobotę w stolicy.

Około 250 uczestników pozdrowili gości z Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych, Rady Związków Zawodowych Krajów Północnych, Federacji Pracy Ameryki — Kongresu Organizacji Przemysłowych (LPI), polskiej Solidarności, Francuskiej Konfederacji Demokratycznej Związków Zawodowych oraz Związku Zawodowego Niemiec.

W referacie sprawozdawczym prezydent ZRL A. Balsienė przypomniała, że przed trzema laty ZRL nie miał ani środków, ani własnej siedziby, ani swojej gazety. Wielu uważało, że wkrótce "wygaśnięmy". Tym niemniej ZRL nie tylko utrzymał się, lecz i powiększył się o nowych członków, stał się silną organizacją, twierdziła pani prezydent.

Podczas zjazdu w holu Pałacu Związków Zawodowych grupa "odsłuszczeniowców" ZRL skandowała "hańba" i krytykowała działalność obecnej pani prezydent ZRL. Stojący pod drzwiami policjanci nie wpuścili ich, bowiem, jak korespondentowi agencji ELTA powiedziała przewodnicząca komisji rewizyjnej ZRL, przewodnicząca Federacji Kobiet Kowieńskiego ZRL Brone Okmanienė, "A. Balsienė boi się prawy".

"Fundusz Wolnego Słowa" o tym, czy człowiek może być wolny, jeżeli nie jest bezpieczny?

"Człowiek na Litwie nie jest bezpieczny. Odczuwa się stale wzrastające zagrożenie dla demokracji i wolnego człowieka. Dlatego zebrałmy się porozmawiać o tym, jaką chcemy widzieć Litwę teraz i w przyszłości. Do jakiej odpowiedzialności my, pracownicy środków masowego przekazu, powinniśmy się poczuwać wobec czytelników" — powiedział redaktor naczelny "Lietuvos aidas" Saulius Šaltenis na zorganizowanym w sobotę w stolicy przez "Fundusz Wolnego Słowa" zjeździe. "Czy może człowiek być wolny, jeżeli nie jest bezpieczny". Na zjeździe byli obecni kierownicy i odpowiedzialni pracownicy największych dzienników i stacji radiowych kraju.

Podczas zjazdu dyskutowano o prasie jako przedsięwzięciu, o stosunkach władz Litwy i pracowników środków masowego przekazu, o Konstytucji Republiki Litewskiej. Przemawiający krytykowali obecny system podatkowy, pracę policji.

W toku zjazdu rozpowszechniono komunikat "Funduszu Wolnego Słowa", w którym twierdzi się, że "władze, podejmując nieodpowiedzialne i rujnujące przedsięwzięcia decyzyjne wycofującą gospodarkę kraju, nie są w stanie poskromić panoszących się przestępców, natomiast funkcjonariusze nie kryją się lamią nawet Konstytucję Republiki Litewskiej".

O godz. 18.00 organizatorzy "Funduszu Wolnego Słowa" zaprosili gości i mieszkańców stolicy na Plac Katedralny w Wilnie na Cichą Akcję. Na znak pamięci o ofiarach terrork przestępców zapalono świece.

(ELTA)

Z konferencji prasowych

Prezydent powinien wyjaśnić w dekrecie, że memorandum mejszagolskie nie było umową...

Lider opozycji sejmowej Vytautas Landsbergis uważa, że interesy Litwy byłyby trwale obronione, gdyby prezydent Algirdas Brazauskas wydał oświadczenie lub dekret "wyjaśniający i głoszący, że memorandum mejszagolskie nie jest żadną umową czy porozumieniem międzynarodowym, bowiem zostało podpisane bez wiedzy parlamentu i ratyfikacji przez niego" i że "jako tajny dokument" nie ma państwowej mocy prawnej od chwili jego podpisania.

W rozpowszechnionym w poniedziałek oświadczeniu V. Landsbergis komentuje wywiad pre-

Wielkie wydarzenie na Uniwersytecie Wileńskim

Dziś wykład prof. Anny Wierzbickiej

W Wilnie bawi prof. Anna Wierzbicka z Warszawy, aktualnie pracująca w Canberze (Australia). Jest jedną z największych romantyków naszych czasów. Dziś, na Uniwersytecie Wileńskim będzie miała wykład nt. "Język i kultura: pojęcia uniwersalne i słowa-klucze". Przeważają jest dla uczucieli, pracowników naukowych, studentów, uczniów klas starszych. Słowa, dla tych wszystkich, którzy interesują się romantyzmem. Wykład odbędzie się w starym budynku Uniwersytetu, w sali 118, o godz. 15.

Warto skorzystać z tej okazji, bowiem przyjazd naukowiec tej miary co prof. Anna Wierzbicka jest ewenementem.

Inf. wt.

zydenta dla BNS z ubiegłego tygodnia, gdzie szef państwa zaakcentował, że w maju podpisane przez prezydentów i premierów Litwy i Łotwy memorandum miało charakter rekomendacyjny pośredniego dokumentu pertraktacji i nie ma żadnej podstawy do oceniania go jako umowy międzynarodowej, mającej warunki odwoławcze.

(BNS)

Litwę oficjalnie zaproszono do udziału w misji pokojowej

Dania oficjalnie zaprosiła Litwę, aby wspólnie z batalionem krajów północnych przystąpiła do pełnienia misji pokojowej w Bośni. Na poniedziałkowej konferencji prasowej poinformowało tym sekretarz Ministerstwa Obrony Kraju Valdemaras Serapinas po powrocie z narady komitetów Bałtyckiego Batalionu Pokojowego (BALTRAT), która się odbyła pod koniec ubiegłego tygodnia w Kopenhadze.

Poinformował on, że już dokładnie wiadomo, iż w celu pełnienia rozpoczynającej się w lutym misji w byłej Jugosławii udają się jednostki litewskie i estońskie, a kierownictwo lotewskiego systemu ochrony kraju jeszcze nie zdecydowało się, czy uzupełni kierowane przez NATO siły pokojowe, liczące 60 tys. żołnierzy.

Jak wiadomo, Litwa należy do blisko trzydziestu państw, które wyraziły zamiar wysyłania żołnierzy swych krajów do pełnienia misji pokojowej w Bośni.

(BNS)

DPPL uczci 6 rocznicę swego odłączenia się od KPZR

9 grudnia zostanie uczczona szósta rocznica odłączenia się DPPL od Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego. W poniedziałek była o tym mowa na konferencji prasowej rady DPPL.

Wiceprzewodniczący DPPL Žilvė Verbylaitė poinformowała, że sobotnie imprezę rozpocznie konferencja w hotelu "Karolina" na temat "Rozwój socjal-demokracji w krajach bałtyckich. Doświadczenia Litwy".

Po wieczór w Litewskim Teatrze Opery i Baletu rozpocznie się uroczyste posiedzenie. Wysłucha na nim sprawozdania przewodniczącego DPPL i szefa rządu Adolfa Šleževičiusa, przemawiać będą goście posiedzenia. Przed zebranymi wystąpią mistrzowie sztuki. Jak powiedział Ž. Verbylaitė, w uroczystościach zamierza wziąć udział około 800 delegatów DPPL z miast i rejonów, zaproszonych również przedstawicieli organizacji, duchownych, ambasadorów, gości zagranicznych.

Fundacja Kultury Polskiej na Litwie — bez siedziby

Rozporządzeniem dyrektora Litewskiego Muzeum Sztuki R. Budrysza z dnia 1 grudnia 1995 r. od 4.XII.1995 r. zostaje odebrane pomieszczenie, w którym funkcjonowała w/w Fundacja.

Wczoraj demonstracyjnie zdjęto piękny sztyl Fundacji, który przetrwał na budynku od czasów władzy sowieckiej.

Pracownikom FKPL im J. Montvila zabroniono wstępu do siedziby!

Inf. wt.

**Prenumerata
na pierwsze półrocze
1996 roku trwa do
12 grudnia br.**

OD WIELU
POKOLEŃ —  **KURIER WILEŃSKI**
WILNO, WILNA STR.

**"KURIER WILEŃSKI" W KAŻDYM
POLSKIM DOMU NA
WILEŃSZCZYZNIE**

**PRENUMERATA NA STYCZEŃ-CZERWIEC
1996 ROKU TRWA DO 12 GRUDNIA BR.**

Koszty prenumeraty dla Czytelników "K. W." na Litwie

bez dostarczenia	na 1 mies.	na 3 mies.	na 6 mies.
(w szkołach i w księgarni S. K.)	9 Lt	27 Lt	54 Lt
z dostarczeniem przez pocztę	11,55 Lt	34,65 Lt	69,30 Lt
w redakcji	7 Lt	21 Lt	42 Lt

PRENUMERATĘ Z DOSTARCZANIEM MOŻNA
ZAŁATWIĆ NA KAŻDEJ POCZTCE I W REDAKCJI "K. W."

**CENA PRENUMERATY "K.W." NIE WZROSŁA:
POZOSTAŁA BEZ ZMIANY!**

Nasz indeks — 67218

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego": Łańsk pr. 60, piętro XI, Pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17. Tel. 42-79-01 oraz u Pani Alicji Klimaszewskiej w polskiej księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

**"KURIER" JAKO JEDYNA CODZIENNA GAZETA
POLSKA NA LITWIE NIE ZNA GRANIC**

Tylko prenumerata zapewni Ci stały kontakt z naszym pismem w Polsce i w innych krajach świata w 1996 r. (wysyłamy gazety pocztą).

na miesiąc — 10 USD, na trzy miesiące — 30 USD, na sześć miesięcy — 60 USD.

Nasze konto: LITHUANIAN JOINT-STOCK INNOVATION BANK
VILNIUS, LITHUANIA. Acc. NO. 250070886, k 260101747

Przelewu można dokonać przez następujące

Bank Polska Kasa Opieki	USD 139553-USD-1612-01	Swift: PKOP PL PW
Warszawa (lub	albo	
nika tego banku w		
dowolnym mieście Polski)	D EM 139553-DEM-1612-01	
Kredyt Bank S. A.	DEM 625997-1283-1612-795	Swift: KRDB PL PW
Warszawa (lub	albo	
nika tego banku w		
dowolnym mieście Polski)	USD 625997-1283-1612-787	

Wileńska "Promenada"

(Dokończenie ze str. 1)

Wjeżdżamy do środka. Na parterze artykuły spożywcze. "W naszym sklepie nie ma wazorzących towarów, są tylko dzisiejsze" — oto hasło tej placówki. Nie jest ono bezpodstawne, gdyż tu nam miejscu działa piekarnia (co piętnaście minut z pieca są wyjmowane świeżutkie bułeczki). W "Promieniadzie" są również oddziały przetwórstwa mięsa, warzyw, mały garmateryjny i cukierniarski. Gospodarze tej placówki są nastawieni, by jak najszybciej oferoować produkcję litewską, a nie zagraniczną.

Na piętrze – artykuły użytku codziennego, jak też piśmiennicze, środki piorące i kosmetyka – słowem wszystko, co potrzebne jest dla domu.

Jak zaznaczyła żartobliwie moja rozmówczyni, jeżeli wieczorem o godzinie 21 czy 22 będzie nam potrzebny *gówno*, nie potrzebujemy go *pożyczać* u sąsiada, a możemy nabyć w "Promenadzie", która jest czynna do godziny 23. Codziennie, od 10 rano. Czas pracy może być nawet przedłużony, wszystko zależy od nabywcy.

Co wchodziło to centrum handlowe? Czyżby personel. Gdyż spośród 150 osób większość nie pracowała dotąd w handlu. Tak eksperymynty zrobiono o lowo. Do otwarcia wykazywano się od maja br. Wtedy to został ogłoszony konkurs. Kandydaci mieli nie tylko wysłuchać odpowiedniego kursu przygotowanego, gdzie sporo miejsca udzielono psychologii, ale sami pisali referaty dotyczące własnego spojrzenia na swój przyszły zawód. Jak zaznacza pani Roma, "chodzi nam o to, by sprzedawca nie był nadzorcą nabywcy, a jego fachowym doradcą".

Czas pokaże czy eksperyment zda egzamin. Dziś w "Promenadzie" spotkają was naprawdę z uśmiechem, doradzą, jaka kawa jest najbardziej aromatyczna, a butelczki najmniej kaloryczne. Oby tak było zawsze.

Zapomnieliśmy wspomnieć o bardzo przytulnej kawiarence na 40 miejsc. A latem na tarasie urządzi się ogromną kawiarnię (na 200 miejsc) z widokiem na malownicze Łazdynai i Zakręt.

Zakupy w "Promenadzie" — to przyjemność dla automobilistów, którzy tu obok na specjalnie urządzonej placyku (200 miejsc) mogą zostawić swój samochód. Zresztą jeżeli samochodu nie posiadacie — to kilka kroków do przystanku. A dla mieszkańców Łazdynai — to wspaniały spacer. Tak samo jak i dla pobliskich Miśkiniai. Zresztą to też krok od al. Savanorju.

Helena GŁADKOWSKA

Wczoraj w prasie Litwy

Diena

* "Mity tworzy się do dziś" — o badaniach socjologicznych i ocenie polityków pisze prof. Arvydas Matulionis:

«Mieszkańcy Litwy już się przyzwyczaili do dość regularnie podawanych różnego rodzaju badań socjologicznych. Szczególnie zainteresowanie wzbudza ocena polityków. Dlatego ważne jest, by dane te były wyraźnie i skorygowane. Dzięki wyjaśnieniom w prasie udało się osiągnąć, że już istnieje ustalenie rankingu działaczy — gdy sami sondażownicy wpisują nazwiska polityka, który najlepiej broni ich interesów, i ocena działaczy — gdy sondażowanym podaje się listę określonych działaczy, których działalność proszą ocenić.

Niemniej przy podawaniu danych ciągle jeszcze zdarzają się przypadki kształtowania ukiernikowanej opinii. Weźmy najnowszy przykład, gdy 29 listopada 1995 r. w "Respublice" podano "Opinie działaczy społecznych". Już pisałem, że na liście tej wiele jest skrytykowania. Wpisując na listę nazwisko V. Adamkusa już rozpoczęto maraton wyborów prezydenta Republiki Litewskiej, które odbędą się po dwóch latach. Nie jestem przeciwno podawaniu tego nazwiska, jednak w zestawieniu tuż po kilkoma nazwiskami, gdy przy tym "zapomina się" o aktywnie działających na Litwie politykach, na przykład przywódcy partii narodowych R. Smetoini, kierownikowi partii demokratów S. Pečiulianui, oczywisty jest fakt dalekosieżnej agitacji. Na liście są tylko dwa nazwiska wiceprezydencjaż Sejmu E. Bičkauskas i A. Sakalas, zignorowano natomiast J. Bernatona. Na liście jest po dwóch kierowników konserwatywów i centrystów, tymczasem zapomniano o jednym z kierowników DPPI. — G. Kirkilaitis. Na liście także wpisuje się nazwisko ministra spraw zagranicznych P. Gylsa, chociaż w rządzie bardzo ważną rolę odgrywa minister reform administracyjnych i samorządów M. Stankevičius. A więc już sama lista sporządza się dość tendencyjnie.

Niewłaściwie podaje się teźke oceny — tylko pozytywne. Zrozumiałe, dlaczego tak się czyni: usiłuje się podkreślić, że prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas „stać się” „oraz niżej” był na drugim miejscu, a obecnie jest tylko na piątym. „Zapomina się” podawać nieprzychylny oceny polityków, także posegęrować według liczby sondażowanych nie mających zdania. Spróbowałbym zrobić to na wykresie, gdzie nazwiska działaczy podaje się według alfabetu, a oceny są różne: i dodatnie, i ujemne. Wskazuje się także, ilu sondażowanych nie miało zdania. A więc według nieprzychylnych ocen kolejność jest następująca: E. Bičkauskas, V. Adamkus, K. Antanavičius, A. Saudargas, R. Ozolas, A. Brazauskas, P. Gylys, G. Vagnorius, C. Juršėnas, V. Landsbergis i A. Šleževičius. Według liczby nie mających zdania podział jest inny: A. Brazauskas, V. Landsbergis, A. Šleževičius, G. Vagnorius, C. Juršėnas, R. Ozolas, E. Bičkauskas, K. Antanavičius, P. Gylis, V. Adamkus, A. Sakalas i A. Saudargas.

Dość ważnym wskaźnikiem byłaby różnica w ocenie przychylnej i nieprzychylnej, które podaje na innym wykresie. Nietrudno ją obliczyć: od liczby dodatnich ocen odejmujemy ujemne oceny sondażowych. Znowu mamy inną kolejność: E. Bičkauskas, V. Adamkus, K. Antanavičius, A. Brazauskas, A. Saudargas (przychylnie ocenia ich większa liczba sondażowych), A. Sakalas, V. Landsbergis, G. Vagnorius, C. Jursėnas, P. Gylys, R. Ozolas i A. Silevičius (negatywnie ocen przeważają).

Przychylniej ocenia się działalność polityków, którzy nie reprezentują władzy wykonawczej, którzy nie są bezpośrednio odpowiedzialni za określoną dziedzinę, jednak ich działalność polityczna jest aktywna. Inna tendencja: ludzie w ogóle nie znają polityków Litwy. Az 4 z 10 sondażowanych nie ma wyrobionego zdania o działalności K. Antanavičiusa. Jeszcze więcej nie ma zdania o działalności A. Saudargas, A. Sakalaša i V. Adamkusa. A więc, skoro podajemy dane opinii społecznej, to podajemy ją i komentujemy w odpowiedni sposób.

Andrzeju, Andrzeju, dziewcząt dobrodzieju...

Ach, najwyższy czas już, by
zacząć wreszcie te wróżby!
Stary zwyczaj należy odkurzyć...
Nasze babcie przed laty
też czekały tej dary
tając w sercu cichutką nadzieję...
Naszym ciociom i mamom
serca biły tak samo,
jak nam biją w ten wieczór
andrzejek

Tym pięknym urywkiem wiersza Wandy Chotomskiej rozpoczął się wieczór andrzejkowy w szkole im. J. I. Krąszewskiego. Zespół "Pierwioski" przedstawił swój nowy

program, który był przeplatany przeróżnymi wróżbami, jak na przykład lanie wosku na wodę, wszyscy wspólnie zgadywali co przedstawia cień na ścianie. Dziewczyny wywróżyły sobie wielką miłość, ich mamy — małe pociechy, a niektóre i... zięci.

Wspólna zabawa trwała dość długo, ale nam się wydawało, że trwała zbyt krótko.

Wszystkim Czytelnikom "Kurier" życzymy, żeby i Wasze dobre wróżby się spełniły.

Agata STUPIENKO
uczennica Szkoły im. J. I. Kraszewskiego
Fot. Paweł Nowicki

Agata STUPIENKO
J. I. Kraszewskiego
Fot. Paweł Nowicki



LIETUVOS
rytas

*** "Barometr w sondażu: wolnego słowa prasy należy utrzymywać i bronić" — to jeszcze jedne wyniki sondażu:**

«W czasie forum Funduszu Wolnego Słowa "Baltijos tyrimai" zorganizowała sondaż uczestników forum, w którym wzięło udział około 100 przedstawicieli środków masowego przekazu.

32 proc. respondentów twierdziło, że stosunki ich wydaną z rządem są złe bądź bardzo złe. Za dobre stosunki te uważało tylko 4 proc. sondażowanych. Stosunki wydaną z władzami lokalnymi są lepsze: 16 proc. uznało, że stosunki z samorządami są dobre, 20 proc. — że złe bądź bardzo złe, 47 proc. odpowiedziało, że stosunki nie są ani dobre, ani złe. Wsze stosunki z sądami 4 proc. sondażowanych uznało za dobre, 26 proc. twierdziło, że są złe lub bardzo złe, 30 proc. przedstawicieli środków masowego przekazu negatywnie ocenilo wse stosunki z Zarządem Kontroli Prasy, 2 proc. odpowiedziało, że stosunki układają się pomyślnie.

Środki masowego przekazu powinny krytykować władze — tak uważa 63 proc. dziennikarzy, 14 proc. uczestników forum powiedziało, że należy w stosunkach z władzą iść na kompromis, 59 proc. sondażowanych oświadczyło, że środki masowego przekazu nie powinny się wtrącać do politycznej kampanii przedwyborczych wyborów. 22 proc. stwierdziło, że wydania, radio i telewizja powinny propagować ideę polityczną. Fundusz Wolnego Słowa jest potrzebny. Tak uważa 86 proc. sondażowanych, 81 proc. opowiedziało się za rozszerzeniem tego funduszu.

Polska

Dobry sygnał ze strony hierarchów Kościoła

"Trzeba odrzucać grzech, ale kochać grzesznika" — orzekli biskupi polscy zgromadzeni na Jasnej Górze. Z miejsca, na które jeszcze tydzień temu pryncypentowi-elektowi odmawiano wstępu, tym razem padły słowa pojedynania — stwierdza w "Trybunie" Dariusz Szyniczka w rubryce "Sio słowo".

Publicysta podkreśla, że choć ostatnie słowa kardynałów, arcybiskupów i biskupów nie jest pełną i bezwarunkową akceptacją tego, co się w Polsce dzieje, to trzeba je przyjąć z nadzieją. Oznaczać może początek przełomu w Kościele hierarchicznym: odejście od katolicyzmu politycznego w stronę misji społecznej Kościoła oraz przewagę biskupów porozumienia nad biskupami poróżnienia. Zdaniem Szyniczki, ten dobry sygnał ze strony hierarchów Kościoła wymaga dobrej odpowiedzi reprezentantów lewicy. Po obu stronach trzeba odrzucić emocje i uciszyć radykałów. Nie wypada marnować okazji do "zawieszenia broni", rozmowy, a może nawet historycznego kompromisu.

Bośnia-UE

Narada szefów dyplomacji

Szefowie dyplomacji krajów Unii Europejskiej zebrał się w poniedziałek w Brukseli, by naradzić się w sprawie finansowania programu pomocy dla Bośni.

Komisja UE i Bank Światowy są za zwolnieniem już w połowie grudnia konferencji, na której podjęto by decyzję o przyznaniu środków na powyższy cel na pierwsze 3 miesiące 1996 r. Niemcy, Wielka Brytania i Francja uważają jednak, że wobec niepewności co do wkładu USA i Japonii termin ten jest przedwczesny.

Na pomoc dla Bośni — jak przypomina dpa — potrzeba będzie ogółem 5 mld dolarów. UE chce przyznać najpierw na ten cel około 1,1 mld dolarów.

Pierwsze oddziały NATO wyładowały w Sarajewie

Pierwsze oddziały wojsk NATO wyładowały w poniedziałek na lotnisku w Sarajewie. Krótko po 13.00 wylądował samolot transportowy typu C-130 Hercules, który przywiózł brytyjskich żołnierzy z bazy w Lincach.

Sri Lanka

Potężna eksplozja w centrum Dżafny

Potężna eksplozja miała miejsce w poniedziałek rano w budynku, stanowiącym dawniej siedzibę regionalnych władz w Dżafnie — mieście na północy Sri Lanki. Zajął go przez armię w sobotę byłym centrum rebeliantów tamskich.

Z podanych w Kolombo informacji wynika, że w wybuchu zginęło, bądź odniosło poważne obrażenia "wielu" żołnierzy armii rządowej, prowadzących operację odminowywania budynku.

Niemcy

Lepiej nago niż w futrach



Aktywiści ruchu "W obronie zwierząt" 2 grudnia wyszli na ulice Hamburga, ubrani jedynie w... plakat i czapki św. Mikołaja. W ten sposób protestowali przeciwko kupowaniu gwizdkowych prezentów z futerek zwierząt. Napis na plakacie głosi "Lepiej nago niż w futrach".

Fot. EPA — ELTA

USA

Clinton zadowolony z podróży europejskiej

Szampian tryskał na pokładzie samolotu prezydenckiego, gdy prezydent Bill Clinton wracał do kraju po zakończonej sukcesem pięciodniowej podróży po Europie, pisze dziennikarz Reutersa Steve Holland.

W czasie lotu Clinton podarował butelkę szampiana doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego Anthony'emu Lake'owi w podziękę za pomoc przy doprowadzeniu do zbliżenia stanowisk Wielkiej Brytanii i Irlandii, w związku ze sporem w sprawie Irlandii Północnej. Lake włożył butelkę do lodu, a potem wypił ze współpracownikami.

Clinton wracał z Madrytu, który był ostatnim etapem podróży i gdzie z premierem Hiszpanii Felipe Gonzalezem, przewodniczącym w tym

półroczu Unii Europejskiej (UE) oraz przewodniczącym Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem podpisał Nowy Program Transatlantyczny.

Wcześniej, wspólnie z kancle rzem Helmutem Kohlem złożył wizytę swoim żółniercom w amerykańskiej bazie Baumholder na południu Niemiec. Zomierze z tej jednostki udają się z misją pokojową NATO do Bośni. Jest to kolejny sukces Clintona. Opozycja republikańska w Kongresie pogodziła się już z decyzją prezydenta i poparta

wysłanie wojska do Bośni.

Senator Christopher Dodd, współprzewodniczący Komitetu Krajowego Partii Demokratycznej, który uczestniczył w podróży, powiedział dziennikarzom, że podróż europejska przyniosła Clintonowi wiele dobrego na gruncie politycznym. "Niestety, nie można zrobić więcej jutro", ubolewał. Dodał, że w czasie rozmów z politykami europejskimi stwierdził, iż "istnieje mocne pragnienie (...) aby (Clinton) został wybrany ponownie". "Słyszałem raz po raz, że niepokoją ich republikanie w Kongresie", podkreślił.

Korea Południowa

Były prezydent aresztowany

Były prezydent Korei Południowej Czon Du Hwan został aresztowany w swoim domu w Hapchon, 300 km na południe od Seulu. Jest oskarżony o współudział w przeprowadzeniu w 1979 r. przewrotu wojskowego, który pozwolił mu uzyskać władzę. Zarzuca mu się również spowodowanie śmierci niewinnych żołnierzy. Prokuratura traktuje zamach stanu jako bunt wojskowych. Jeżeli Czon Du Hwan zostanie uznany winnym jako przywódca buntu, będzie podlegał karze śmierci.

Były prezydent sprawował władzę w Korei Płd. od 1980 do 1988 r. Oskarża się go również o krwawe stłumienie demonstracji w Kwangdzu w 1980 r., gdy wprowadzono tam stan wyjątkowy. Zginęło wówczas 200 osób, a około 1000 zostało rannych, nie jest to jednak ujęcie w akcie oskarżenia.

Aresztowany Czon Du Hwan zwrócił uwagę, że obecny szef



państwa "nie dotrzymał słowa i chce go ukarać" z powodu interesów politycznych.

NA ZDJĘCIU: były prezydent

Korei Południowej Czon Du Hwan (w centrum eskortowany przez funkcjonariuszy policji).

Fot. EPA — ELTA

Francja

Coraz ostrzejszy kryzys

W poniedziałek, w jedenasty dzień strajku pracowników państwowej komunikacji, do którego przyłączyły się załogi innych przedsiębiorstw publicznych, kryzys w stosunkach między rządem a związkami zawodowymi wszedł w wyjątkowo ostrą fazę. Zdaniem większości obserwatorów nie ma już mowy o podjęciu negocjacji — "rządowy projekt reformy systemu ubezpieczeń społecznych musi być wycofany albo też upadnie sam rząd". Nie brak jednak opinii, że w tej próbie się, mimo wszystko zwyciężył gabinet premiera Alaina Juppego, popierany przez konserwatywnego prezydenta Jacquesa Chiraca.

Chirac, który w ostatnich dniach przebywał w Beninie na szczyście państw frankofonistycznych, udzielił wywiadu radiu francuskiemu, którego treść jest wielokrotnie powtarzana przez główne rozgłośnie. Chirac daje jasno do zrozumienia, że nie ustąpi pod naciskiem związków zawodowych, bowiem idzie tu o przyszłość Francji i jej pozycję w rywalizacji gospodarczej z Niemcami. Od tego czy Francja poradzi sobie z gigantycznym deficytem w budżecie ubezpieczeń społecznych zależy, czy Republika mocno stanie na nogi pod względem gospodarczym i czy będzie zdolna przewodzić zjednoczonej Europie.

W ostatnich dniach nastąpiło charakterystyczne przesunięcie francuskiej opinii publicznej. O ile przed tygodniem dwie trzecie ankietowanych popierało strajki albo "rozumiało" intencje strajkujących, to teraz ponad połowa udzieliła poparcia twardemu stanowisku rządu. Nie ulega wątpliwości, że niezależnie od tego co Chirac mówi o zagrożeniu przyszłości Francji, sprawa zasadnicza są gigantyczne utrudnienia, jakie w życiu zwykłych obywateli powodują strajki komunikacji.

Gaułisierze organizują już ruch protestacyjny przeciwko strajkom. Skupiają wokół swoich lokalnych komitetów kupców i rzemieślników, właścicieli drobnych i średnich przedsiębiorstw, którzy z racji strajku poniosą coraz większe straty.

Ponieważ poczta funkcjonuje wadliwie, nie napływają pieniądze za sprzedany towar i wykonane usługi. Egzystencja wielu drobnych firm będzie już wkrótce zagrożona. Załogi tych drobnych i średnich przedsiębiorstw prywatnych także czują, że grozi im techniczne bezrobocie.

Na polecenie premiera Juppego w Paryżu i innych dużych miastach zaczęła w poniedziałek funkcjonować komunikacja zastępcza. Rząd wynajął 1700 prywatnych autobusów, które za darmo mają dowozić obywateli do pracy a potem do domów. Na Sekwanie w obrębie Paryża kursują już statki spacerowe, także wynajęte przez rząd, którymi można dotrzeć do dzielnic położonych nad brzegiem rzeki. Są to jednak wszystko tylko półśrodki. Normalna komunikacja kolejowa, autobusowa i metrowa są całkowicie sparaliżowane. Załogi wokół Paryża sięgnęły w poniedziałek łącznie 300 km długości.

Coraz częściej mówi się, że prezydent Chirac rozwiezie Zgromadzenie Narodowe i rozpocznie wybory parlamentarne. W ten sposób starcie między rządem a związkami zawodowymi nabierze wyraźnie politycznego charakteru. Gaułisierze liczą na to, że uzyskają poparcie innych grupowań prawicy i centrystów. Przeciw sobie będą oczywiście mieli socjalistów i komunistów, dla których obcy strajk jest znakomitą okazją do odświeżenia utraczonych wpływów.

Rosja

Kolejny zamach terrorystyczny w Grozny

Co najmniej 4 osoby zginęły, a 10 zostało rannych w wyniku zamachu terrorystycznego w Grozny. W poniedziałek w południe przed siedzibą rosyjskich władz administracyjnych eksplodował samochód-pułapka, w którym znajdował się silny ładunek wybuchowy.

Wybuch był tak silny, że w miejscu eksplozji powstał lej o średnicy dwóch metrów, a samochód zaparkowane w pobliżu zostały odrzucone na odległość kilkunastu metrów. W promieniu 100 metrów od miejsca wybuchu we wszystkich budynkach wleciały szczyty z okien.

Liczba poszkodowanych może być większa.

Podczas minionej doby bojownicy czeczeńskiego ruchu oporu 21 razy ostrzelali posterunki rosyjskich — poinformowała służba prasowa dowództwa sił federalnych w Czeczenii.

Minister informacji w rządzie Dżochara Dudajewa — Mowładi Uługow twierdzi i to, że rosyjskie wojsko 46 razy otwierało ogień w kierunku stowosów sił czeczeńskich, w tym z artylerii i raketowych systemów ogólnego zaporywania. Według Uługowa, w rezultacie ostrzału czeczeńskich wsi zginęło w ciągu minionej doby 4 cywilów.

W takich warunkach trwają przygotowania do wyborów przygodowych Czeczenii, wyznaczonych na 17 grudnia.

Przy zaułku Bernardyńskim, u Mickiewicza

Wędrowki po mieście

Słoneczny dzień, jasny, mroźny. Przed pomnikiem Mickiewicza na stopniach tylko kilka kwiatów leży. Jakby przypominało rocznicę. Tak zanotował w "Kurierze" w dn. 26 listopada 1905 r. Ferdynand...

...to było w 50 rocznicę śmierci poety i rzecz działała w Warszawie.

W 140 rocznicę śmierci Adama Mickiewicza w Warszawie jego pomnik w Wilnie nie leżał żaden czas. Jakoś cicho i niezauważalnie minęła ta rocznica w mieście, które tak kochał, i w którym tyle...

Jeden z nich — to muzeum jego imienia przy zaułku Bernardyńskim. Zajrzyjmy tu. Nad bramą muzealną tablica litewsko-rosyjska (to już nie było w mieście, bo wszystkie inne mniejszości, do których Polacy też należał, zabłysły o, to tablice były w języku czystym oraz litewskim). W muzeum — marmurowy prostokąt i znów napis po polsku i rosyjsku, informujący, że w domu tym w 1822 roku mieszkał Adam Mickiewicz.

W podwórzu, w lewej oficynie domu Życkiego, stał spóźniony zaledwie kilka miesięcy. Tu przygotował do druku "Grażynę", stąd zaniósł do Józefa Słowackiego pierwszy tomik "Ballad i romanów". Tu stał powojennie odwołany go najbliżsi przyjaciele z domu Słowackiego.

Nie wie, gdzie, że w 1906 roku Towarzystwo Przyjaciół Nauk postanowiło założyć przy zaułku muzeum 11 Muzeum Mickiewiczowskie. Długo dochodziło do skutku w 1911 roku, gdy do Wilna przyjechał z Petersburga Jan Obst — przyszły redaktor "Kwartalnika litewskiego". Kupuje kamienicę,



Specjalnie dla "Kuriera Wileńskiego"

Otwarcie teatru zawodowego w Wilnie przez Wojciecha Bogusławskiego

Kontynuujemy druk fragmentów referatów wygłoszonych na konferencji naukowych nt. "Teatru Teatrów" zorganizowanej przez Zakład Wiedzy o Sztuce Uniwersytetu Suchockiego.

W 1785 r. Wojciech Bogusławski otrzymał od księcia Stanisława Poniatowskiego, rządcy królewskiego, propozycję zorganizowania przedstawień scenicznych w Grodnie w czasie obrad Sejmu. Bogusławski przyjął ją z radością i udaje się z grupą aktorów do grodu nadleżeńskiego.

W Grodnie, gdzie w tym czasie odbywały się obrady, Bogusławski poznał księcia Stanisława Poniatowskiego, który zaprosił go do Wilna, aby kierować teatrem.

W Wilnie, a raczej do środowiska wileńskiego, otoczonego przez wielki zespół, doprowadził go przez Bramę Trocką. Tędy

wiodł szlak pocztowy nr 19. Szlak ten na odcinku Grodno-Wilno miał 25 mil długości (tzn. 180 km). Tabór Bogusławskiego mógł przebyć taką odległość w ciągu jednej doby, ale w takim razie do Wilna musiałby przybyć w nocy. Był tu, a w lutym 1785 r. po doświadczeniach z poprzedniej podróży, chwycił się innego sposobu. Tak ostre, że "wielu nieostróżnych ludzi zwiadczało w drodze zostających, pomorzył, a więcej jeszcze znacznie pokaleczył". Dlatego też Z. Raszewski przypuszcza, że o zmierzchu aktorzy zatrzymali się na nocleg w jakiejś stacji pocztowej i do Wilna przybyli dopiero następnego dnia przed południem. Bogusławski, widząc, że przyjechał do Wilna po raz pierwszy. Miasto dopiero się zaczęło przeobrażać pod rządami Stanisława Augusta, uzyskuje swój nowy styl — klasycyzm. Wkrótce zaczęło się odradzać życie kulturalne i intelektualne.

Przed królem 1785 Wilno nie posiadało stałego teatru zawodowego.

Pałac Oskierki, przy ul. Wileńskiej, zbudowany na przełomie XVII i XVIII w. po tym, gdy pose-

przeprowadzała jej remont, w trakcie którego pod tapetami natrafiono na tablicę z tekstem: "Tu pisana «Grażyna», 1822 r.". Zakłada muzeum, czynne codziennie, z bezpłatnym wstępem.

W okresie międzywojennym była to prężnie działająca i chętnie odwiedzana placówka. Wkrótce po wojnie przestała istnieć. W 1955 roku znów została odtworzona, w setną rocznicę śmierci Poety. Wtedy to ekspozycję urządzono wzorując się na ilustracjach z albumu Władysława Belszy (m.in. autor książek pt. "Kronika polonica i anegdotyczna z życia Adama Mickiewicza", "Maryla i jej stosunek do Mickiewicza"). Placówkę wówczas przekazano Bibliotece Naukowej Uniwersytetu Wileńskiego.

W latach 70. znów przystąpiono do remontu (grzyb mocno zaażakował fundamenty). Przy okazji remontu znad bramy głównej usunięto tablicę z polskim napisem. W 1979 roku muzeum ponownie otwarto, ale znalazło się już ono w gestii Muzeum Nauki UW, działającego w kościele św. Jana. M.in. wyremontowano świątyni i urządzenie w niej muzeum powstrzymało dewastację tego bezcennego zabytku, w którym po wojnie urządzono magazyny, włącznie z podjazdem dla samochodów. Zahadowywano je wprost we wnętrzu.

Ekspozycję w otwartym po remoncie muzeum tworzyła tematyczna całość: "Mickiewicz a Litwa". Na jej podstawie można było prześledzić proces wydawania dzieł Poety, obejrzeć różne sprzęty z epoki, portrety Wieszczki i litografie widoków Wilna oraz miejsc, związanych z Mickiewiczem.

Trwało tak aż do chwili, gdy w 1988 roku z winy personelu technicznego Uniwersytetu Wileńskiego w Muzeum Mickiewicza wybuchł pożar. Co strawił, tego



społeczność nigdy nie dowiedziała się dokładnie. Informacje były sprzeczne, a dostanie się do wnętrza kategorycznie wzbronione. Dziennik "Czerwony Sztandar" stoczył wówczas niedobry oświadczenie. Ze skutkiem raczej miernym. Co prawda, usunięto ślady pożaru. Od czasu do czasu ktoś bardzo wytrwały mógł dostać się do wnętrza, ubogo wyposażonego. Jakże dalekiego od tego, jakie znamy z przekazów, które przetrwały z początków naszego stulecia, dalekiego również od wyposażenia powojennego.

Od niedawna jednak w skromnych pokojach jest milej i przytulniej. Uniwersytet remontując pomieszczenia na piętrze położył przy okazji tynek (podobno b. dobry, niemiecki) na ścianach dwóch izb muzycznych. Muzeum wymaga jednak dalszego remontu. Ale jest czynne. Dwa razy tygodniowo, po kilka godzin w piątki i soboty.

Najważniejsze, że znalazł się wreszcie człowiek z prawdziwego zdarzenia, który zaczął dbać o muzeum, przy tym otrzymując skromne, symboliczne wyposażenie. Jest nim kustosz Rimantas Šalna. Skrzętnie gromadzi wszystko, co mogło mieć jakiś związek z Poetą. Np. "złoty" stolik do kart z XIX w. (bo pan Adam podobno uwielbiał grać w karty), chce w rogu postawić starą etatkę, a na niej umieścić dzieła Poety, (żeby każdy mógł sobie powtórzyć).

— Uczę się języka polskiego — mówi po polsku pan Šalna. — Wszak gros odwiedzających muzeum — to goście z Polski. Zapraszam i czekam na wszystkich chętnych. Zatelefonujcie pod numerami — 61-18-94, 61-17-96. Przyjdź każdego dnia i otworzę ten skromny lokal, w którym mimo tylu przeciwności losu duży wielkiemu Adamowi przetrwał.

Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIACH: na parterze wlewy oficyny znajduje się dawne mieszkanie Adama Mickiewicza; pan Rimantas Šalna — doary duży muzeum.

Fot. Marjan Paluszkievicz

rzystwa, ale nawet znaczne przyniosły nam korzyści".

Książące listy polecające zjednać mu opiekę marszałka trybunału oraz innych dostojników.

W Wilnie każdej jesieni zbierały się dwa trybunały litewskie. Duchowny i Główny. Oba składały się z kilkunastu deputatów szlacheckich wybieranych na sejmikach w początku każdego roku. W obu jeden z deputatów zostawał marszałkiem. Według prawa był on wybierany. W rzeczywistości zaś o wyborze decydowały wpływy kandydata i jego majątek. Marszałek utrzymywał porządek w czasie kadencji, urządził uroczystości i zabawy, które były tradycją podczas trybunału.

W chwili przybycia Bogusławskiego do Wilna, marszałkiem Trybunału Głównego był Franciszek Jelski, podkomorzy starobudowski. Prawie co tygodnia marszałek dawał przyjęcia na 100-200 osób przez czas Trybunału Głównego do 5 kwietnia. Takim trybem Wilno żyło 6 miesięcy, zaczynając od 15 października, od wznowienia działalności Trybunału Duchownego.

Sejsem sądownym towarzyszyły bale, nabożeństwa, muzyka, salwy i biele dzwonów. Miasto żyło tym widowiskiem. Szlachta z całej Litwy ścigała, by uczestniczyć w podobnych widowiskach.

Regina JAKUBENAS
Katedra Filologii Polskiej
Uniwersytetu Wileńskiego

Ku uwadze udających się do Łotwy, Estonii lub krajów WNP

Zatroszczcie się o ubezpieczenie wydatków na pomoc lekarską w podróży zagranicę, co zapewni zwroćenie kosztów leczenia i in. w wysokości do 10000 marek niemieckich.

Jeśli podczas podróży do powyższych krajów lub pobytu w nich nagle zachorujecie lub doznacie obrażeń w wyniku nieszczęśliwego wypadku, zwroćmy wydatki niezbędne na leczenie i powrót na Litwę.

Wielkość wypłaty ubezpieczeniowej zależy od czasu i celu podróży.

Dla zorganizowanych 10-osobowych i większych grup, udających się jednocześnie jedną trasą przysługują zniżki od 10 do 20 proc.

Jeśli z jednym z rodziców podróżują dzieci do lat 16, to pierwszemu dziecku przysługuje 50 proc. zniżki ubezpieczeniowej, a drugie i trzecie dziecko zostaje ubezpieczone nieodpłatnie.

Jeśli podróż związana jest z uprawianiem sportu, pracą lub gdy podróżny ma 65 czy więcej lat, wypłaty ubezpieczeniowe są wyższe.

Nierazko udającym się za granicę możemy zaproponować ubezpieczenie na cały rok według taryfy ulgowej, o ile łączna długość wszystkich wyjazdów rocznych nie przekroczy 90 dni, a każdy wyjazd nie potrwa dłużej niż 21 dni.

Dokładna informacja o warunkach podlegających i nie podlegających ubezpieczeniu, o wydatkach kompensowanych i niekompensowanych podana jest na polisie ubezpieczeniowej.

Ubezpieczonym przez nas osobom zapewniamy niezawodną gwarancję. Korzystanie z naszych usług — to wygoda.

Podróż za granicę z polisą Państwowego Zakładu Ubezpieczeń zapewni Wam spokój. Polisa uchroni przed kłopotami finansowymi nie tylko Was, ale też Wasze rodziny, bliskich i przyjaciół, o których będziecie pamiętać. Nasze filie — we wszystkich miastach i rejonach Litwy.

(Zam. 1588)

Podziękowanie mieszkańcom zaprzyjaźnionego miasta

W końcu listopada do Niemczech przybył kolejny transport pomocy humanitarnej z zaprzyjaźnionego miasta Rosslau (Niemcy). Kierownikiem transportu p. Peter Meyer przywiózł 12,5 ton ładunku, na który złożyły się paczki żywnościowe i ubrania dla mieszkańców Niemczech z myślą o nadchodzących świętach — Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Paczki nadeszły od konkretnych nadawców do konkretnych odbiorców, a było tych paczek około 700 sztuk. Pościeli i zabawek przekazano Domowi Dziecka w Podbrodzie, natomiast 12 toreb z regulatorem — do szpitala niemowlęcego.

W imieniu władz miasta Niemczech składam podziękowanie mieszkańcom Rosslau, którzy przyczynili się do tej akcji pomocy.

Mieczysław BORUSEWICZ
starosta m. Niemczech
w rej. wileńskim

Gdy zima się rozpoczyna

W grudniu, jeżeli panuje jeszcze bezmroźna, jesienna pogoda i są sprzyjające warunki atmosferyczne, wysiewamy nasiona pietruszki, marchwi, kopru skoro nie zdążyliśmy tego zrobić w listopadzie. Kontynuujemy także prace związane z przygotowywaniem gleby do przyszłego sezonu (spulchnianie, nawożenie, wgapnianie itp.) i zabezpieczamy rośliny przed mrozem i wronami.

W domu w dalszym ciągu prowadzimy uprawę pietruszki, cebuli na szczypek, rzęchły. Rośliny trzeba trzymać na parapetach okiennych i umiarkowanie podlewać. Słaba trzeba też kontrolować temperaturę i wilgotność przechowywanych warzyw w piwnicy, usuwać pojawiające się okazy. Kopce na działce, w razie wylegających mrozków, trzeba dodatkowo przykryć.

Pozostałe z ubiegłego sezonu nasiona warzyw umieszczamy w suchym miejscu, aby nie straciły zdolności kiełkowania. W grudniu przeglądamy narzędzia i konserwujemy je. Przygotowujemy sprzęt konieczny do wysiewu na następny sezon, naprawiamy je, dezynfekujemy, a także zachynamy dbać o zapotrzebowanie na folię, środki ochronne roślin, nawozy, niektoś nasiona.

Już teraz po raz pierwszy białym pnie i grubsze konary drzew. Zabieg ten wykonano wiosną (według starych przysłówców wielu działkowców) nie ma większego znaczenia. Bieleń bowiem nie niszczy zimujących odmian szkodników. Ma natomiast duże znaczenie w zapobieganiu

powstawania ran zgorzelinowych. Rany te, niekiedy bardzo rozległe i groźne, powstają w wyniku dużych różnic temperatur między dniem a nocą w słoneczne zimowe dni. W dzień ciemna powierzchnia pnia nagrzewa się silnie, pobudzając do życia leżącą tuż pod korą delikatną tkankę tworzącą. Silny mroz nocą niszczy ją, a kora, graniczącą z martwą tkanką wysycha i kurcząc się pęka odsłaniając drewno. Rany zgorzelinowe stanowią otwartą drogę do wnętrza pnia dla mrozu, chorób grzybowych i bakterijnych. Ponieważ jancie powierzchnie białe promienie świetlne, bieleń pni i konarów pozwala zmniejszyć nagrzewanie nawet do około 10 stopni C.

Do bieleń używamy 10 proc. mleko wapienne (1 cz. wapna na 9 cz. wody) z dodatkiem gliny, krowiec. Zaleca się bieleń powtórzyć. Jeżeli opady zmyją "biały kolor" z pni i konarów drzew. Na początku zimy nierzadko obfity śnieg. Pod jego ciężarem mogą nawet zapaść się gałęzie drzew. Trzeba więc regularnie go strząsać.

Mniej więcej co dwa tygodnie kontrolujemy warunki i stan przechowywanych owoców. Jeżeli zauważymy na nich najmniejsze zmiany chorobowe — przeznaczamy do szybkiego spożycia lub wyrzucamy, ale nigdy nie zostawiamy w miejscu przechowywania.

Jeżeli już się wygospodarować kilka "długich, zimowych wieczorów", zabierzmy się do lektury, wzbogacając swą wiedzę ogrodniczą w najnowsze metody i sposoby uprawy roślin.

Wzobogamy działkę o nową uprawę

Znany, ale niedoceniany

Por — to warzywo niedostatecznie doceniane u nas. Wykorzystuje się je przeważnie jako część woszczyszyn, a przecież może być znakomitym komponentem sałatek, surówek, zapiekane. Jest bowiem nie tylko rośliną przyprawową. Oprócz witamin C, B, A i E por zawiera dużo cennych składników mineralnych, jak np. fosfor, potas, wapń, magnez i żelazo.

Może być uprawiany jako plon główny lub jako popłon po warzywach wczesnych. Szczególnie pro przeznaczone na zbiór lub na przechowanie do kwietnia-maja następnego roku. Należy on do roślin o dużych wymaganiach glebowych i wodnych. Powinien być uprawiany w pierwszym (na glebach słabszych) lub drugim (na żyzniejszych) roku po oborniku. Odczyn gleby powinien być obojętny (pH7). Nie jest wskazana jego uprawa po soi i innych cebulowatych ze względu na możliwość porażenia przez te same choroby i szkodniki. Znako- mitymi przedpoławianymi są natomiast kapusta wczesna, kalafior na zbiór wczesny, wczesne odmiany grochu. Dzięki polowemu wzrostowi w pierwszym okresie wegetacji por mogą być uprawiane równocześnie z marchwią zbieraną w lipcu, z pietruszką, rzodkiewką, sałatą lub kalarepą. Nasiona tych warzyw wysiewa się (sądzi się rozsądnie) razem, a po zbiorze uprawy współrodznej, sbyćniej rosnącej i dojrzewającej, por przerywa

się (jeśli rosną zbyt gęsto) i dalej pielęgnację jako jedną uprawę.

Pory można uprawiać z siewu bezpośrednio do gruntu lub z rozsady. Uprawa z siewu jest bez wątpienia łatwiejsza, ale obniża nieco plon oraz jakość części jadalnej; cebule są wówczas cieńsze i krótsze. Rosnące przysiewy jest zwykle w doniczkach, w mieszkaniu, w zimnych inspektach lub rozsadni. Na zbiór jesienią w październiku-listopadzie nasiona wysiewa się w trzeciej dekadzie marca, a rozsądnie sądzi się w czerwcu. Pory na zimowanie sięje się w kwietniu, do połowy maja, a sądzi — na przełomie czerwca i lipca. W tunelu na 1 m kw. wysiewa się 4-5 g nasion (1 g nasion daje około 200 roślin). Rosnące sądzi się w rzędy co 30-40 cm w odległości 15-20 cm od siebie. Pory można też uprawiać na zagazonach w rzędach co 20-30 cm. Bezpłodnie do gruntu wysiewa się nasiona w końcu kwietnia, na głębokość około 3 cm. Dłogi zawiązków polega na niszczeniu chwastów i spulchnianiu międzyrzędzi. Nawozy azotowe (salety) stosuje się 2-krotnie: przed siewem lub sadzeniem i w 2 miesiące po posadzeniu. Nasionami są: fosforowe i potasowe — jesienią. Pory są wodolubne. Najwięcej należy je podlewać późnym latem i jesienią, kiedy najbardziej rosną. Pory uprawiane jako popłony tzw. zimowe mają dłuższy okres wegetacji i są odporniejsze na

niższą temperaturę. Mogą więc zimować w gruncie.

Do zbioru porów przystępuje się zwykle jak najpóźniej, jesienią. Czyścić się z ziemi, obcina korzenie do połowy długości, a liście skracają się do jednej trzeciej. Pory można przechowywać w piwnicy, dotując je w piasku, ustawia pionowo i przysypując do wysokości części jadalnej. Temperatura w piwnicy powinna wynosić 0-1 stopni C, a wilgotność 90 proc., zatem piasek należy stać zwilżać. Rośliny przeznaczone do dokowania muszą być zdrowe. Ten sposób przechowywania pozwala korzystać z tych warzyw przez całą zimę. Można je także dokować na zagone w rzędach, przysypując ziemią i liśćmi. Na zimę dodatkowo trzeba okryć słomą, łętami.

Tylko pory późnych odmian, wytrzymałe na mroz, można bez ryzyka zostawić na grządce do wiosny. Zbiera się je wówczas, gdy gleba rozmarznie. Pory "rosnące" zimą nie wymagają przykrycia. Gdy zima jest lekka, można pozostawić je w glebie do połowy maja. Wiosną wznowiają wzrost i regenerację uszkodzenia zimowe. Zdarza się często, że dają nowe przyrosty, szczególnie podczas ciepłej i wilgotnej wiosny, po łagodnej zime.

Plon porów może wówczas wzrosnąć nawet o 30-50 proc., zwłaszcza przy wiosennym nawożeniu azotem. Nie zebrane do końca maja, zaczynają tworzyć pędy kwiatostanowe.



Warzywa — źródłem folacyn

Droga redakcji! U mego 1,5-letniego synka lekarze stwierdzili niedokrwistość. Ich zdaniem, jest to wynik nieprawidłowego odżywiania i organizm nie ma odpowiedniej ilości mikroelementów. Podobno znaczącą rolę w tym odgrywały tu warzywa. Które z warzyw uprawianych w podziemiu na działkach mają największy wpływ na zbliżenie poziomu folacyn w organizmie? — pyta A. Driedziukiewicz z rejonu wileńskiego.

Zgodnie z opinią specjalistów z Warszawskiego Instytutu Żywności i Żywienia, ostatnio niedokrwistość jest coraz częściej spotykana wśród dzieci i młodzieży, a także wśród dorosłych. Występuje ona nawet u sportowców — jako w powszechnej opinii uważanych za symbol zdrowia. Przykłady niedokrwistości tłumaczyć zbyt małym spożyciem żelaza, ale gdy występuje pomimo prawidłowego poziomu spożycia żelaza, jest zazwyczaj spowodowana niedoborem folacyn. Cunkowo dzienne zapotrzebowanie na folacynę jest zróżnicowane i ludźmi dorosłymi 1-2 miligramów dla dzieci do 3 roku życia, do 400 mg dla młodzieży i ludzi dorosłych. Kobiety karmiące powinny spożywać 600 mg, a w drugiej połowie ciąży 800 mg folacyn. Folacyna występuje we wszystkich artykułach spożywczych, zarówno zwierzęcych jak i roślinnych.

Ostatnio, gdy znacznie zmalało spożycie mięsa, wędlin i jaj, należy zwiększyć w jadłospisie mleko, i jego przetwory oraz owoce i warzywa. Warzywa bowiem nie są gorzym źródłem folacyn wolnej, to znaczy przyswajalnej przez organizm, aniżeli mięso.

Jak zatem postępować z warzywami, aby dostarczyć organizmowi ich największą ilość folacyn (jedynie połowa folacyn wolnej zostaje wchłonięta). Jest ona witaminą nietrwałą, wrażliwą na utlenianie i działanie wysokiej temperatury (np. w czasie gotowania). Straty wynikające z przetwarzania produktów spożywczych mogą sięgać od 10 proc. do 90 proc., przy czym obecność witamin C zmniejsza straty wynikające z utleniania. Stąd prosty wniosek, że aby zmniejszyć straty i jak najlepiej wykorzystać dostępne źródła folacyn, warto spożywać warzywa — zwłaszcza liściaste — w postaci surówek. Warzywa do przygotowania surówek należy rozdrabniać w ostatniej chwili przed podaniem do spożycia. Do rozdrabniania używać noży i tarki ze stali nierdzewnej oraz naczyń szklanych, porcelanowych lub metalowych o nieuszkodzonej powierzchni emaliowanej. Dodać do surówek od surowek, jednocześnie zmniejszającym szkodliwe działanie kwasu jest sok z cytryny i olej. Gdy zachodzi potrzeba gotowania, wówczas nie roztapiajone warzywa należy zalać małą ilością wrzącej wody i gotować krótko. Wypiekane potrawy zawierające produkty pochodzenia zwierzęcego powinny być uzupełniane dodatkami warzyw — zwłaszcza warzyw surowych.

Powinności również dbać o to, aby warzywa były zawsze świeże, nie zanieczyszczone, długotrwałym transportem i magazynowaniem — a więc najlepiej z własnej działki.

Zawartość folacyn w mg 100 g produktów

Mleko, cielęcina, wołowina, ryby 2,4-3,9
truskawki 11,9
orzechy, melony, pomidory, cykorii 18,5-20,5
fasola, kapusta biała, orzechy włoskie 25,0-30,8
szparagi, nacz pietruszki, brukselka, sałata, jaja 38,9-42,8
brokuły, buraki 47,4-50,5
groch, soja 69,0-75,0
szpinak 95,2
wątrobka cielęca, drobiowa 177,6-290

Straty folacyn wolnej (w proc.) w czasie różnych procesów kulinarnych

Gotowane mięso pasteryzowane — 20
jaja smażone — 30
jaja gotowane w skorupce — 10
wątrobka — gotowanie i duszenie — 30
ryby — pieczenie — 30
ryby — gotowanie — 50
warzywa korzeniowe, strączkowe, liściaste — gotowanie — 90

Czy wiecie, że...

* W celu sprawdzenia dojrzałości miodu przelewa się go. Miod rzadki, niedojrzały podczas przelewania tworzy wągłębienie, a miod gęsty — stożkowate wypukłości.

* W trakcie dłuższego przechowywania miod pszczeni ciemnieje, co jednak nie wpływa ujemnie na jego jakość. Może stać latami. Jeden litr miodu całkowicie dojrzaje go wazy od 1,42 do 1,44 kg.

* Miod pszczeni o mdłym smaku i słabym zapachu, ciągnący się nitkowato jak syrop, jest sfałszowany syropem cukrowym lub ziemniaczanym.

* Obecność maki lub krochmalu w miodzie rozpoznaje się po dodaniu parą kropel jodyny. Zmiana barwy na czarną lub niebieską świadczy o obecności maki.

* Domieszkę kredy w miodzie rozpoznaje się po burzeniu się, po dodaniu do niego octu lub innego kwasu.

Jabłka nie ziemniaki i trzeba umieć je przechowywać

Okres przechowywania jabłek w dużym stopniu zależy od ich gatunku. Jednakże jabłka tego samego gatunku można zachować dłużej do spożycia "na świeżo" stwarzając odpowiednie ku temu warunki. Gospodarze dużych sadów przemysłowych trzymają je w przechowalniach-chłodniach. A co mają robić działkowicze?

Owoce najlepiej się przechowują w temperaturze od 0 do 2 stopni C. W tym celu pomieszczenie, w którym trzymamy jabłka, zaleca się chłodzić. A trzymane na balkonie należy lekko przykryć w wypadku przymrozków.

Z nastaniem stałych mrozów, przykrywamy okienka przechowalni, a trzymane na balkonie owoce

chowamy pod okrycie chroniące przed mrozem. W ten sposób można przechowywać jabłka nawet wówczas, gdy temperatura spada do -10 stopni C. Owoce przechowywane w ciemnym pomieszczeniu. Obok skrzyń z jabłkami nie zaleca się trzymać marchwi, która negatywnie na nie wpływa.

Dawniej gospodarze przechowywali owoce w spichlerzach lub na poddaszach, dachy były strome i jabłka tylko w wypadku dużych mrozów dodatkowo przykrywali.

Owoce dobrze się przechowują w swoich piwniczkach wykopanych w ziemi. Dłużej można je zachować, gdy oziębił odpowiednio opakujemy. W tym celu wierzchni, dno i boki skrzyń pokry-



wamy białą polietylenową, a owoce w skrzyń układamy rzędami przekładając papierem. Zamiast białej polietylenowej można zastosować papier. Jeszcze lepiej, jeżeli każdy owoc oddzielnie zawiniemy do papieru. Wówczas wokół nich powstaje mikroklimat, który je konserwuje. Owoce różnych ga-

tunków zaleca się trzymać oddzielnie.

NA ZDJĘCIU: dobre przechowywanie owoców wystarczy nie tylko dla siebie.

Fot. B. Kondratowicz

Kolumna przygotowała Danuta DĄGOWSKA

ZAKŁADY MIĘSNE Z POLSKI sprzedają 43 proc. akcji

w spółce litewsko-polskiej Kombinat
Mięsny w Mościskach, rej. wileński.

Informacja: tel. 42-79-01.

(Zam. 1584)

EKRANY

SKALVIA — I sala — "Odwale
serce" (USA) — o 12, 15.20, 17.10, X.11
— o 10, 13.10, 16.20, 19.30; II sala —
"Królewna podwodnego królestwa"
(Japonia) — o 11.30, 15; "Nietykany"
(Japonia) — o 12.45, 16.20, 18.30, 20.30.
LIETUVA — "Księga dżungli"
("Mowgli") (USA) — o 12, 14, 16, 18,
20.

VILNIUS — 7, 8.XII — "Szybki i
marowy" (USA) — o 11.30, 13.30,
15.30, 17.30, 5, 6, 9, 10.XII — o 11.30,
13.30, 15.30, 17.30, 19.30; Mistrzowie
kina światowego: 7.XII — "Ofiarowa-
nie" (reż. A. Tarkowski) — o 19.30;
8.XII — "Amarcord" (reż. F. Fellini)
— o 19.30.

HELIOS — I sala — "Bubwarowa
lektura" (USA) — o 11, 13.50, 16.40,
19.30; II sala — "Upiór" (USA) —
8.XII — o 18.10; 5, 9, 10.XII — "Kl-
borg-2" (USA) — o 10.50, 12.40,
14.30, 16.20, 18.10, 20; 6, 8.XII — o
10.50, 12.40, 14.30, 16.20, 20; 7.XII —
o 10.50, 12.40, 14.30, 16.20; 6.XII —
"Skromny czar burza" (Włochy,
Francja) — o 18.10; 7.XII — "Ojciec
chrzestny-2" (USA) — o 18.10.

VIDEOSALON — "Śmierć

OSOBY CIERPIĄCE NA:

choroby chroniczne
układu nerwowego i
kręgosłupa, włącznie ze
skrzywieniem, mogą
skorzystać z wykwalifiko-
wanej pomocy według me-
tod nietradycyjnych
(igłorefleksoterapia, tera-
pia manualna i laserowa)
lekarza-neuropatologa
wyższej kategorii Wia-
cysława Rupasowa.
Vilnius, Basanavičius
15, tel. 65-09-56 w godz.
11-17.

(Zam. 1585)

SZUKAM

PRACY

Mam 28 lat, posiadam sa-
mochód. Proponować różne
warianty. Tel. 41-76-79.

(Zam. 1607)

CHCESZ

DOBRZE ZAROBIĆ,
być zdrowym, energicz-
nym i schudnąć, zwróć się
do nas.

Tel. 42-34-54, 45-88-60
(prosić Irenej)

(Zam. 1612)

SPRZEDAM

suche deski podłogowe,
szalunkowe, belki, bale, fili-
ngowe drzwi 100x200 cm, okna
120x130 cm.
Przyjmuję zamówienia na fi-
lingowe drzwi i okna.

Vilnius, tel. 76-22-15 (pr.),
45-41-36 (d.).

(Zam. 1585)



Dokumenty rejestracji zakładów.

Vilnius, J. Basanavičius 29a,
II piętro, tel. 65-02-45.

(Zam. 1304)

biwa" (USA, w jez. ang.) — o 11;
"Wodny świat" (USA) — o 17.50; "Or-
der na śmierć-2" (USA) — o 10.30,
20.30; "Obraz śmierci" (USA) — o
16.30; "Niemcy świądek" — (USA, Ro-
sja) — o 18.30; "Kula" (USA) — o 13,
20.30; "Apollo" (USA) — 13.15.
PERGALÉ — "Upadła kobieta"
(USA) — o 12, 14, 16, 18, 20. W holu
— wieczór dla osób starszych;
7.XII — o 10 — dyskoteka
młodzieżowa.

AUSRA — "Czarownica" (USA)
— o 10.30, 14.10, 17.50, 19.30; 9,
10.XII — o 10.30, 14.10, 18.50; "Oj-
czyzna" (USA) — o 12.20, 16; 9, 10.XII
— o 12.20; 10.XII — "Piac rynkowy"
(Indie) — o 16.

VIDEOSALA "OZO" — "Naga
wyspa" — 5.XII — o 17.30; "Impe-
rium namiętności" — o 19.30; 6.XII —
"Los człowieka" — o 17.30; "Leca
żurawie" — o 19.30; 7.XII —
"Nędznicy" — o 18; 8.XII — "Królo-
wa Margot" — o 18; Filmy F. Truffa-
ud: 9.XII — "400 ciosów" — o 16;
"Sasziada" — o 18; 10.XII — "To ci
niedziela" — o 18; "Wyspa skarbów"
(Rosja) — o 16;

DRAUGYSTĖ — "Niewidzialny
wróg" (USA) — o 15, 16.40;
"Pożądana kobieta" (USA) — o 18.20.

PIECZATKI
z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe
Laminowane (nowe plakaty)
Laminowane wyroby
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16
Vilnius
Tel. 23-64-39, 23 09 62
(naprzeciw kina "Vingia")

Mylija

**Firma stale niedrogo
SPRZEDAJE**
świeży akmerński cement w
workach i ruberoid.
Vilnius, 42-46-31, 41-96-94.
(Zam. 1573)

SPRZEDAM
używany konny sprzęt rolni-
czy: kosiarki, grabie, koparki
ziemiaków (mogę dostar-
czyć).
Traikai, tel. (8-238) 4-17-46.
(Zam. 1593)

SPRZEDAM
2-pokojowe mieszkanie w
Podbrodziu z częściowymi
wygodami. Cena 3500.
Tel. 61-39-59.
(Zm. 1597)

**ZSA NIEDROGO
SPRZEDAJE**
futra z królików różnych roz-
miarów i krojów.
Vilnius, 64-89-84.
(Zam. 1613)

KUPIĘ samochód
marki "Volga" GAZ 24-10 w
dobrym stanie albo "Mosk-
wicz" M 2141.
Vilnius, tel. 57-38-18.
(Zam. 1614)

SPRZEDAM
lub WYNAJMUJĘ
urządzenie dla masarni.
Tel. 62-93-86 od godz. 9.00.
(Zam. 311-D)

Hurtownia słodczy

"Suwarex"
oferuje do sprzedaży
po atrakcyjnych cenach
wyroby cukielnicze wzes-
tych renomowanych firm
polskich.
Suwalki, ul. Buczka 183,
tel. 66-42-89, fax 66-43-68.
(Zam. 1611)

BRIGHTAS Jubilerski sklep
z cennymi wyrobami

U. Anthon Vaitis W. Anthon Vaitis
Skupujemy
złoto, platynę, srebro,
pallad, brylanty
i wyroby
jubilerskie.
Vilnius
tel. 22-23-22

JUVELYRINE PARDOUTS
Perlas

Sklep jubilerski-lombard
KUPUJĘ I SPRZEDAJĘ
wyroby jubilerskie, skupuję
brylanty, złoto, platynę, pallad,
srebro techniczne. Rozliczamy się
od razu!
Zwracać się: Naugarduko 30
Vilnius, tel. 26-15-56.
(Zam. 1582)

SKUPUJEMY
samochody po kraksach
Sprzedajemy części do:
Audi-80, 88 r.; Audi 100, 86
r.; Ford escort, 84 r.; Ford
Sierra, 82 r., W Golf-80 r., W
Jetta-80 r.
Tel. 52-16-05
(Zam. 1581)

**To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę**

KALENDARIUM

- * Wtorek (5.XII) jest 339 dniem
1995 r. Do końca roku 26 dni.
- * Znak Zodiaku — Strzelec.
- * Imieniny: Edyty, Krysteja, So-
ny.
- * Wschód Słońca — 8.24, zachód
— 15.55. Długość dnia 7 godz. 31 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorolo-
giczna przewiduje na 7 grudnia po-
chmurne z przejaśnieniami; bez-
opadów. Wiatr wschodni, umiarkowa-
ny. Temperatura 0-8 stopni mrozo-
wy. W ciągu następnych dwóch dni
bez opadów. Temperatura w nocy 2-
13, miejscami do -18, w dzień 4-8 stopni
poniżej zera.

**Ubezpieczenie —
gwarancją bezpieczeństwa
i spokoju Państwa!**

Największy wybór usług w zakresie
ubezpieczenia osoby i majątku na
najdogodniejszych dla Państwa warunkach

**W PAŃSTWOWYM ZAKŁADZIE
UBEZPIECZENIOWYM**



Informacji udzielają i umowy zawierają
wszystkie filie miejskie i rejonowe.

(Zam. 1584)

STALE SKUPUJEMY
makulaturę.
Vilnius, tel. 23-33-80, 23-63-49.
(Zam. 1475)

KUPIĘ
3-pokojowe mieszkanie w
nowej dzielnicy.
Tel. 61-40-14.
(Zam. 1598)

ZAPRASZAMY NA KURSY
kierowców kategorii A, B,
BC, C, E. Zapewniamy litera-
turę.
Tel. 51-22-55.
(Zam. 1544)

Proponujemy
PODRÓŻE KOMERCYJNE
do Warszawy, Moskwy, na
Ukrainę, Białoruś. Załatwiamy
także dokumenty podróży dla
grup i indywidualnie. Potrzebne
są autobusy (licencja 001067).
Vilnius, tel. 44-15-55.
(Zam. 1578)

3-DNIOWE PODRÓŻE
komercyjne do Warszawy
(co piątek).
Vilnius, ul. Bernardinų, tel.
61-31-42, 61-31-06.
(Zam. 1585)

KURIER WILEŃSKI
wydawnictwo

Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA "Spauda"

Redaktor naczelny
Czesław MAŁEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60,
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04,
42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktual-
ności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73,
stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-78-88, listów i interwencji — 42-69-65,
reklam i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-61.

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie czytelników zawarte w listach nie za-
wsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Kryszyna ADAMOWICZ